

Adrian Sytniczuk
Wydział Chemii
Centrum Nauk Biologiczno-Chemicznych

Jeszcze człowiek czy już komputer.

Bardzo trudno uwierzyć, że jeszcze nie tak dawno żyliśmy w świecie w którym technologia była istotnym elementem naszego społeczeństwa, jednakże jej wpływ na życie przeciętnego człowieka nie odznaczał się tak dużym piętnem jak dzieje się to teraz w XXI w. Tylko kilka wynalazków takich jak żarówka, telefon czy prąd elektryczny zapoczątkowały ogromny przełom i dały człowiekowi dostęp do niewyobrażalnych możliwości.

Można chyba zaryzykować stwierdzenie, że jednym z przełomowych wynalazków człowieka był komputer, począwszy od pierwszych maszyn liczących do dzisiejszych wielozadaniowych urządzeń wielofunkcyjnych jak: notebooki, tablety czy smartfony. Nie da się jednak ukryć, że najdoskonalszym komputerem jaki stworzyła Matka Natura jest ludzki mózg, niedościgniony i wydaje się, że idealny wręcz akumulator wiedzy. Ma jednak swoje ograniczenia, według niektórych szacunków używa się około 10% potencjału mózgu co jak łatwo stwierdzić pozostawia ogromnie niewykorzystany potencjał dla naszych możliwości intelektualnych.

W chwili obecnej nasza technologia (mam na myśli postęp technologiczny oraz rozwój medycyny) nie pozwala na połączenie maszyny i człowieka (nie mam tu na myśli implantów rozruszników serca i tym podobnych). Warto zadać sobie pytanie nie tyle czy jest to możliwe (kiedyś zapewne będzie) ale jakie może przynieść to skutki? W jaki sposób można sprawić aby połączyć człowieka i maszynę na gruncie świadomości i woli. Jedną z możliwości jaką można by rozpatrzyć jest wszczepianie do ludzkiego mózgu różnego rodzaju chipów np.: pozwalających na bezpośrednie łączenie się z Internetem, bazami danych czy umożliwiających sterowanie podłączonymi do takowego chipa sprzętami domowymi, otwieraniem drzwi czy włączaniem/wyłączaniem telewizora. Jest to swoista analogia np.: do automatycznych drzwi w supermarketach tyle że otwieranych nie za pomocą fotokomórek. Instalowane choćby mogły by również poprzez impulsy elektromagnetyczne pobudzać odpowiednie obszary mózgu ułatwiając procesy myślowe, nauczanie czy zapamiętywanie. Idąc krok dalej można niektóre chipy stosować jako dyski twarde pozwalająca na przechowywanie nieograniczonej ilości wiedzy, danych czy wspomnień. Nie od dziś wiadomo że niektóre elementy z naszego życia wraz z czasem ulegają zatarciu, wypaczeniu a niektóre wręcz zapominamy. Zmieniając mózg w swoisty bank danych można zapobiec temu

procesowi. Oczywiście działało by to w drugą stronę. To czego nie chcemy pamiętać mogło by ulec bezpowrotnej utracie. Podsumowując takie połączenie z komputerem dawało by człowiekowi ogromne możliwości ingerencji w świat zewnętrzny, gromadzenie i obróbkę danych przy maksymalnym ich wykorzystaniu.

Przychodzi mi do głowy jeszcze druga możliwość omawianej fuzji. Jak wiemy i postulujemy od wieków człowiek posiada świadomość i wolną wolę. Potrafi sam dokonywać wyborów (dobrych lub złych) posiadając odpowiednią pulę doświadczenia. Ale co by się stało gdyby w jakiś sposób za pomocą impulsów elektrycznych zarejestrować szablon według którego działa jeden konkretny mózg, zarejestrować ogół impulsów elektromagnetycznych przyporządkowanych procesom myślowym a następnie przenieść go na dysk twardy. Co by się stało gdyby spróbować zapisać pod postacią języka programowania ludzką świadomość i co ważniejsze co gdyby urządzenia na którym pojawi się taki zapis rzeczywiście uzyskało zdolność samodzielnego myślenia. Czy z uwagi na fakt że był by to zapis świadomości człowieka można by uznać że tak rzeczywiście jest czy też był by to ktoś zupełnie inny. Powstało wiele filmów Sci-Fi pokazujących jak to maszyny zyskują świadomość a następnie dążą do eksterminacji ludzi. Czy w tym przypadku było by podobnie czy może zgoła inaczej? Czy powstały twór ze świadomością człowieka jeszcze by nim był? Myślę że to jak i wiele innych pytań które tu postawiłem z wiadomych przyczyn pozostanie długo bez odpowiedzi. Można jedynie prowadzić na ten temat spekulacje i dyskutować o ewentualnych możliwościach. Jedno jest pewne, każdy z nas jest swego rodzaju komputerem potrafiącym zbierać gromadzić i wykorzystywać informacje. Żaden inny gatunek nie dostał takiej szansy i dlatego trzeba stale rozwijać swoje zdolności.